

# Na miejsce „Maksyma Gorkiego” Sowiety budują trzy nowe olbrzymy „Wł. Lenin”, „J. Stalin” i „M. Gorkij”

Sowiecka „Prawda” poświęca swój niedzielny numer pamięci pilotów „Maksyma Gorkiego” i pamięci pasażerów, którzy padli ofiarą tragicznej katastrofy. Na pierwszej stronie dziennika, w czarnej obwódce, znajdują się portrety lotników, a pod nimi długa lista 48 zabitych w katastrofie. „Prawda”, podając szczegóły katastrofy, podkreśla bohaterstwo lotników, którzy w ostatniej chwili, nie tracąc przytomności umysłu, wyłączyli osiem motorów z samolotu, co niewątpliwie przyczyniło się do zmniejszenia rozmiarów nieszczęścia. Dzięki przerwaniu czynności motorów, uniknięto pożaru i wybuchu benzyny, znajdującej się w rezerwuarach „Maksyma Gorkiego”. Gdyby nie szybka orientacja i zimna krew pilotów, samolot zamieniłby się w płonący meteor i spowodował nowe wypadki w miasteczku Sokoł, na którego terenie spadł.

## CZŁOWIEK ZNACZY WIĘCEJ NIŻ MASZYNA.

Charakterystyczne jest, że prasa sowiecka podkreśla nie stratę największego samolotu sowieckiego, stanowiącego chlubę sowieckiej techniki, ale stratę załogi aparatu, oraz pasażerów, którzy w większości rekrutowali się spośród twórców „Maksyma Gorkiego”.

„Prawda” np. pisze: „Mamy dostateczną ilość doświadczonych pilotów i utalentowanych inżynierów. Liczymy na miliony doskonałych naszych pracowników i techników, i niema takiej wyrwy w naszych kadrach, którejby oni nie mogli zapłacić, ale drogi jest nam każdy człowiek, tembardziej, że w naszym sowieckim ustroju, ludzie znaczą więcej, niż najlepsze maszyny”.

## TRZY NOWE APARATY.

„Prawda” zapowiada budowę nowych olbrzymich samolotów, mających zająć miejsce „Maksyma Gorkiego”. Michał Kalcow, inżynier budowy zniszczonego samolotu, złożył uroczyste ślubowanie wobec popiołów ofiar katastrofy, że na miejsce „Gorkiego” zbuduje nowy, prawdziwy okręt powietrzny, jeszcze większy, jeszcze potężniejszy i jeszcze wspanialszy, niż „Maksym Gorkij”.

Sowiecka agencja „Tass” podaje, że rada komisarzy ludowych i komitet centralny partii komunistycznej ZSRR zdecydowali już budowę trzech wielkich samolotów tego samego typu i tych samych rozmiarów, co „Maksym Gorkij”. Nowe aparaty zostały nazwane: „Włodzimierz Lenin”, „Józef Stalin” i „Maksym Gorkij”.

## PRZYCZYNY KATASTROFY.

W niedzielę wieczorem o godz. 22-ej w obecności rodzin zabitych, ciała ofiar katastrofy zostały spopiłone w krematorium. Dostała taka żałobna ceremonia odbyła się w poniedziałek o godz. 18-ej. Poza tym na lotnisku centralnym

w Moskwie odbył się w niedzielę uroczysty obchód, podczas którego nowy naczelnik lotnictwa cywilnego M. Tkaczew wygłosił przemówienie surowo potępiające nierozważnych pilotów, lekceważących zarządzenia zwierzchników i karność lotniczą i wywołujących przez swoją lekkomyślną brawurę groźne katastrofy tego rodzaju, w jakiej zginął „Maksym Gorkij”. Jak pisze „Prawda”, analizując przyczyny katastrofy, katastrofa nie ma związku z jakimiś ewentualnymi wadami konstrukcji samolotu, ani z jakimś błędem pilotów, prowadzących aparat. Wyłączną przyczyną katastrofy jest zderzenie z samolotem, który wbrew zakazowi w pobliżu „Maksyma Gorkiego” wykonywał ewolucje akrobatyczne.

## NAJWIĘKSZY SAMOŁOT ŚWIATA.

„Maksym Gorkij”, był nie tylko największym samolotem sowieckim, ale również największym samolotem świata. Liczył 32 m. długości, a rozpiętość skrzydeł wynosiła 65 m. Samolot ważył 42 tonny, 8 jego motorów miało siłę 7 tysięcy HP. „Maksym Gorkij” powstał w wyniku współpracy 35 sowieckich fabryk, prowadzących konstrukcję samolotu pod kierownictwem głównego sowieckiego Instytutu Aerohydrodynamicznego. Załogę samolotu stanowiło 11-tu lotników, a 70-ciu pasażerów mogło w samolocie swobodnie pracować. „Maksym Gorkij” posiadał salony do przylotu, kabiny sypialne, kuchnię,

własną centralę elektryczną, mieszczącą się w skrzydłach, telefon wewnątrz, wewnętrzną pocztę pneumatyczną, salę kinową, laboratorium fotograficzne, redakcję dziennika wydawanego na pokładzie samolotu, własną typografię i drukarnię, nie mówiąc już o potężnych instalacjach radiowych wyposażonych w donośne głośniki. „Maksym Gorkij” był typowym samolotem propagandowym, mógł przewozić setki kilogramów dzienników i czasopism, uzupełniając je wiadomościami bieżącymi dodrukowanymi w czasie lotu. W razie wojny, zamieniony na samolot bombardujący, „Maksym Gorkij” mógł zabrać 7 ton bomb, przewoząc je z szybkością 240 kilometrów na godzinę.

## Jak Montalk-Potocki

# Zamierzał wjechać do Kowna na białym ogierze

Znany w Warszawie z dziwnego i egzotycznego stroju hrabia Montalk - Potocki przypomniał się znowu byłym sądom w dawnej sprawie z ziemianinem Wacławem Daszewskim, właścicielem majątku Laski.

Hr. Montalk-Potocki zaproszony został przez Daszewskiego do majątku i przez kilka miesięcy bał tam w gościnie. Początkowo był tam bardzo mile widziany. Wreszcie jednak ekscentryczne usposobienie hrabiego, który jedno cześnie jest poetą, poczęło psuć te dobre stosunki. Hrabia postanowił bowiem dokonać wspaniałego rajdu z Lasek do Kowna. Uważając się za pretendenta do tronu litewskiego, Montalk - Potocki marzył o królewskiej koronie i planował triumfalny wjazd do stolicy Litwy na rasowym, białym jak śnieg ogierze. Ponieważ jednak hrabia nie był tegim jeźdźcem, okres pobytu w Laskach postanowił wykorzystać na treningu w jeździe konnej. Gospodarz udzielił mu konia i Montalk-Potocki codziennie odbywał przejażdżki. Pewnego dnia, kiedy wjechał do sadzawki, zmęczony koń niespodziewanie ukląkł w wodzie i skapał niedośledzone „wielkiego księcia litewskiego”.

Młodzieńcze, wychodząc z wody, przedstawiał opłakany widok. Czerwona opona szczelnie oblepiła całą jego postać tak, że wyglądał jakby żywym odartym ze skóry. Scenę obserwowali zgromadzeni goście Daszewskiego, którzy na widok tak sponiewieranej „godności książęcej” wybuchli głośnym śmiechem. Epizod z koniem zaciążył fatalnie na dobrych stosunkach hrabiego z ziemianinem. Poeta podejrzewał Daszewskiego, że umyślnie wypłatał mu tego przykrego figla i pewnego dnia zaczął czynić gorzkie wyrzuty. Rozmowa wkrótce przybrała ton agresywniejszy, bo hrabia z paskiem i z brzytwą w ręku rzucił się na Daszewskiego, usiłując go pobić. Ziemianin był jednak silniejszy od napastnika. Pochwylił go, jak małe dziecko, i kilkakrotnie uderzył trzeźną.

Obrażony Montalk-Potocki wjechał z Lasek, a następnie wniósł skargę do Sądu Grodzkiego o pobicie. W pierwszej instancji Daszewskiego skazano na 1000 zł. grzywny. Wczoraj sprawa znalazła się w Sądzie Okręgowym, do którego odwołał się skazany. Na przewodzie sądowym zabrakło jednak głównego świadka oskarżenia hr. Montalk-Potockiego, który obecnie wyjechał do Londynu.

## Już w piątek bezpłatny film z pogrzebu marsz. Piłsudskiego

Jak się dowiadujemy, film z pogrzebu Marsz. Piłsudskiego wyświetlany będzie bezpłatnie w Warszawie w piątek 24 b. m. i w sobotę 25 b. m. w 50 kinoteatrach. Seanse, z których każdy trwać będzie godzinę, rozpoczynają się o godz. 10 rano i trwać będą do godz. 24.

Po seansach warszawskich film wysłany będzie do innych miast Polski. Projektowane jest również wyświetlanie obrazu pod gołymi niebem w parkach publicznych.

## Pogrzeb płk. Lawrence'a

## W piątek odbędzie się uroczyste

# Ślub księżniczki szwedzkiej — Ingrid

Ks. Fryderyk, następca tronu Danii, przybył do Sztokholmu, gdzie jego małżeństwo z księżniczką szwedzką Ingrid odbędzie się uroczyste w piątek bieżącego tygodnia w Słorkyrkan, w starym historycznym kościele, położonym niedaleko królewskiego zamku. W poniedziałek, późnym przedpołudniem, księżniczka Ingrid i księż Fryderyk wraz z rodziną królewską byli obecni na nabożeństwie odprawionem w kaplicy pałacowej. W czasie nabożeństwa wyszły trzecie zapowiedzi. Po nabożeństwie narzeczeni przyjmowali w pałacu królewskim delegacje, które przybyły złożyć im życzenia i ofiarować prezenty ślubne.

Wśród licznych prezentów, jakimi została obdarowana księżniczka Ingrid, zwraca uwagę pełne umeblowanie jadalni, zaprojektowane przez jednego ze znanych

architektów, wspaniały szwedzki dywan, jedwabne firanki i srebrne nakrycie stołowe. Podarunek prowincji szwedzkich, na który zebrano wśród ludności 100 tys. koron, będzie złożony później. Król i królowa angielscy ofiarowali księżniczkę piękną biżuterię z drogocennych kamieni. Poza tym księżniczka otrzymała od swego ojca, księcia Gustawa Adolfa, następce tronu szwedzkiego, biurko w stylu Gustawa III, a od matki bogaty pierścień. Król Gustaw szwedzki ofiarował swej wnuczce broszę z diamentów i pereł wraz z kolekcjami, stary wyrób niemiecki z 18-go wieku. Brosza należała do królowej Wiktorji szwedzkiej, a przedtem do wielkiej księżny Ludwiki badeńskiej, która odziedziczyła ją po cesarowej niemieckiej Auguste

## Pogrzeb płk. Lawrence'a

## O statnie listy Lawrence'a-Shawa

We wtorek wieczorem w Moreton, niedaleko miejsca, gdzie zdarzył się tragiczny wypadek, odbył się pogrzeb słynnego płk. Lawrence'a. Uroczystości pogrzebowe były dostępne jedynie dla ścisłego grona najbliższych. Poza kilkoma osobistościami oficjalnymi, uczestniczyli w nich tylko przyjaciele zmarłego i paru dawnych towarzyszy broni. Jeden z nich Tomasz Beaumont, obecnie zarządzający fabryką w Dewsbury, w rozmowie z pewnym dziennikarzem, pragnącym

uzyskać wywiad o ostatnim okresie życia płk. Lawrence, zacytował w odpowiedzi kilka wyjątków z listów. Listy Lawrence podpisywał swym prawdziwym nazwiskiem, Shaw.

W jednym z ostatnich pisał: „Proszę zapomnieć, że byłem „pułkownikiem”. Proszę, nie zwracać się do mnie w listach w ten sposób i zapomnijcie o wszystkim, co łączy się z tym tytułem. Dziś jestem taki sam, jak każdy z ludzi”.

## Konwersja pożyczki narodowej obejmie 73 miliony zł.

Jak donosi agencja PID według zestawień dokonanych przez delegata do spraw pożyczki inwestycyjnej na ogólną sumę 261 milionów subskrypcji przypada na subskrypcję konwersyjną, dokonaną obligacjami pożyczki narodowej, suma 73 milionów.

Jak z tego wynika, gotówką subskrybowano 188 milionów czyli o 88 milionów więcej, niż zapowiedziana przez p. ministra Skar-

bu suma subskrypcji gotówkowej, z jakiej rząd skorzystał zamierzając (150 milionów). Wynikałoby z tego, że o ile zapowiedziano zostanie utrzymana i ogólna emisja zamknie się kwotą 150 milionów plus 73 milionów na konwersję czyli 225 milionów, to z subskrypcji gotówkowej zostałoby przy repartycji uwzględnionych około 80 proc.

## „Pociąg-wysława” wyrusza w objazd kraju

W dniu 29 b. m. odbędzie się uroczyste otwarcie „Pociągu - Wystawy”, który ma za zadanie poznanie jaknajszerszych warstw społeczeństwa, zwłaszcza w miastach i miasteczkach odległych od ośrodków produkcyjnych, z produkcją krajową, w szczególności zaś z temi działami, w których byliśmy uzależnieni od zagranicy. Po 6-dniowym postoju w Warszawie „Pociąg - Wystawa” wyrusza w objazd kraju. Pierwsza tura, która trwać będzie około 4 miesięcy, obejmie część województwa, warszaw-

skiego, woj. poznańskie, pomorskie i Górny Śląsk. Pociąg zatrzyma się w przeszło 60-ciu miejscowościach, w każdej na czas od 1 do 4 dni.

„Pociąg - Wystawa” obejmuje 30 wagonów z eksponatami, wagon - kino z aparaturą dźwiękową, wagon - elektrownię, wagon restauracyjny i barowy, oraz 2 wagony sypialne dla personelu.

Impreza ta zorganizowana została przez Centralne Towarzystwo Popierania Wytwarzalności Krajowej.

## Warszawska giełda pieniężna w dniu 22 maja

Dewizy: Obróty dewizami były normalne, przy tendencji niżkowej. Notowano: Amsterdam 359,55, Berlin 213,50, Bruksela 8,99, Gdansk 100, Kopenhaga 116,50, Londyn 26,09, Mediolan 43,78, Nowy Jork — kabel 53,13, Ostro 131,15, Paryż 34,99,50, Praga 22,14, Sztokholm 134,60, Zurych 171,77. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 180, szyling austriacki 100,50, korona czeska 21,98, frank franc. 35,02, frank szwajc. 171,60, guilder holenderski 359, funt angielski 26,15 (— 5), dolar gotówkowy w zofiarowaniu po 5,37, rubel złoty 4,75 bez odbiorców, dolar złoty 9,17 w zofiarowaniu i bez odbiorców, rubel srebrny 1,92, bilon 0,91, Bank Polski płać za banknoty dolarowe 5,28.

Akcje: Obróty niewielkie, przy kursach zwykłych. Notowano: Bank Polski 87,50, Haberbusch 36 — 38, Tranzakcje nienotowane: Chodorów 106, Lipówy 9, Cukier 30,50 kurs orientacyjny i Ostrowiec 17 kurs orientacyjny.

Papiery procentowe: Tendencja bardzo mocna, przy obrotach większych. 7 proc. stabilizacyjna i 5 proc. Warszawy nowymi. Notowano: 3 proc. budowlana 41,25, 4 proc. inwest. serwo 109, 5 proc. konwers. 67,25 — 67, 6 proc. dol. 81 — 80,50 — 81, 7 proc. stabil. 61,50 — 62,50, odcinki po 500 dol. 63, 4 i pół proc. ziemskie 47,75, 7 proc. ziemskie dol. 47,38, 4 i pół proc. Warszawy 64,75, 5 proc. Warszawy nowe 57,25 — 57,75, 5 proc. Kielec nowe 46, 5 proc. Łódź no-

we 51,25, 5 proc. Radomia nowe 41, 6 proc. oblig. Warszawy VI em. 60, VIII i IX emisja 59,25. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. dol. 52,25 (+100), 4 proc. inwest. zwykła 105 (+50), 7 proc. stabil. 62,75, po 100 dolarów 64,50, 8 proc. dillonańska 92,25 — 92, 7 proc. warszawska dol. 71,75 — 71,50, 7 proc. śląska 72,75 — 72, 63 — 72,25. W godzinach poglądowych tendencja dla papierów procentowych w dalszym ciągu mocna.

## Warszawska GIEŁDA ZBOŻOWA w dniu 22 maja

Ogólny obrót wyniósł 1704 t., w tem żyta 751 t. Notowano za 100 kg: pszenica czerw. jara szklista 17,50 — 18, jednolita 18 — 18,50, zbierana 17 — 17,50, żyto I sf. 14,75 — 15, II sf. 14,50 — 14,75, owies I sf. 17,75 — 18, II sf. 17,25 — 17,75, III sf. 16,75 — 17,25, jęczmień brow. 17 — 17,50, II gat. 16 — 16,50, III gat. 15,50 — 16, IV gat. 15 — 15,50, groch polny 23 — 25, Victoria 37 — 40, mak nieb. 39 — 42, mąka pszeniana gat. I-B 30 — 33, I-C — 28 — 30, I-D 26 — 28, I-E 24 — 26, II-B 22 — 24, II-D 21 — 22, II-F 20 — 21, II-G 19 — 20, III-A 14 — 15, mąka żytnia I sf. 23,50 — 25, 65 proc. 22,50 — 23,50, II gat. 16,50 — 17,50, razowa 17,50 — 18,50, pszenka 13,50 — 14,50.

## Nieznaczna obniżka cen węgla

Większe kopalnie węglowe zastosowały już t. zw. lebie rabaty dla hurtowników. Rabaty te wynoszą do 10 proc. W Warszawie w sprzedaży detalicznej nastąpiła obniżka cen opału jednakże nieznaczna. Węgiel droższych gatunków potaniał z 47 i pół na 46 zł. za tonnę przy dostawie do domu.

## 30 geologów bada Polskę

W b. tygodniu Państwowy Instytut Geologiczny rozpoczął na terenie całego kraju poszukiwania skarbów mineralnych. Badania naukowe prowadzić będzie 30 inżynierów geologów, którzy udadzą się na tereny ropodajne w zagłębiach naftowych, do województwa kieleckiego, gdzie natrafiono na ślady rud żelaznych, siarki i t. d. oraz na Wołyni, gdzie wystąpiły ślady miedzi. Poszukiwania czynione będą przez ciąg całego lata, a zbierane próby przekazywane do analizy w laboratoryjnych instytucjach.

## Wisła przybrała po ostatnich deszczach

Na Wiśle pod Warszawą przechodzi obecnie fala przyboru spowodowanego ostatnimi opadami deszczowymi. Poziom wód wzrósł z 1 mtr. 20 cm. na 1 m. 34 cm. Biuro Hydrograficzne przewiduje dalszy przybór do 1 m. 50 cm.